

# Express Gminny



BIULETYN SAMORZĄDOWY GMINY CIASNA

NR 2/2020 (142), KWIECIEŃ 2020

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1730-9530

**W NUMERZE:**

**Historia kapliczkami i krzyżami przydrożnymi pisana s. 3-5**  
**Niedźwiedzie 2020 s. 6-7**  
**Co słycać w Przedszkolu Samorządowym w Sierakowie Śląskim? s. 8-9**



*Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,  
przepętnionych nadzieją, życzliwością i optymizmem.*

*Radosnego, wiosennego nastroju.*

*Czasu spędzonego w gronie najbliższych  
życzą*

*Przewodniczący  
Rady Gminy Ciasna  
Henryk Pluta  
wraz z radnymi*

*Wójt gminy Ciasna  
mgr inż. Zdzisław Kulej  
wraz z pracownikami  
Urzędu Gminy*

*Ciasna, kwiecień 2020r.*

# Historia kapliczkami i krzyżami przydrożnymi pisana

Kapliczki i krzyże wzniesione przy naszych drogach, na polach a nawet w lasach są nieodłącznym elementem swojskiego krajobrazu. Stanowią również trwałą i czytelną część krajobrazu kulturowego. Spotykamy je wszędzie: we wsiach i na ich skrajach, w ciszy leśnych dróg polan, wśród falujących zbóż, wśród kwiatów na łąkach, a także w przydomowych ogródkach. Jedne są skromne, inne kolorowe rozbudowane. Wykonane są różną techniką. Stoją w niszach na drewnianych palach lub murowanych cokółkach. Mówi się o nich, że stanowią formę małej architektury sakralnej.

Krzyże, kapliczki i figury wolnostojące były i nadal są miejscem indywidualnej lub wspólnej modlitwy w różnych intencjach. Przechodzący koło kapliczki udający się do pracy w polu lub w podróż ludzie chwaliłi Boga, żegnając się lub wznosząc prośby o pomyślność zamierzeń i podziękowanie za opiekę. Dawały nadzieję i utwierdzały w wierze. Często były hołdem dziękczynnym za łaski, za cudowne wyzdrowienie, za pomyślność, szczęśliwy powrót z wojny czy tułaczki, za uchronienie od kataklizmów - ognia, powodzi, wojny czy też epidemii. Bywało, że były spełnieniem pokuty za popełnione grzechy. Kapliczki spełniały ważną funkcję kultową, nie tylko w tych wsiach, w których brakowało kościołów. Przy kapliczkach gromadzono się na nabożeństwa majowe, śpiewano pieśni religijne i odprawiano msze. Stąd wyruszały procesje święcenia pól, czy pokarmów w Wielką Sobotę. Również modlitwa różańcowa gromadziła przede wszystkim przed kapliczkami, rzadziej w kościołach. Kapliczki możemy więc nazwać „rozsianą w krajobrazie modlitwą ludu”.

Wiadomo także, że niektóre słynne sanktuaria i kościoły powstały na miejscu istniejących tam wcześniej kapliczek (np. Góra św. Anny, Licheń, Gidle k. Częstochowy, Leśniów i in.).

Obok tradycyjnych kapliczek ze „świętkiem”, czyli figurą świętego, spotkać można również niezwykle charakterystyczne kapliczki z dzwoniczkami. Różnią się one od innych tym, że w swej najwyższej kondygnacji posiadają przeświet, w którym zamontowany jest niewielki dzwon. Bywa i tak, że choć same kaplicz-

ki dzwonu nie mają, to jednak obok nich znajdują się wolno stojące, niewielkie dzwoniczki. Pełniły bardzo istotną rolę w życiu społeczności wiejskiej, zwłaszcza tam, gdzie nie było kościołów.

Kapliczki z dzwoniczkami (często nawet nazywano je „dzwoniczkami”) były swoistą „miniaturą” kościoła. Dźwięk dzwonek zapraszał wiernych do modlitwy, lub dawał sygnał do wyruszenia na Mszę św. odbywającą się w oddalonymo kilka kilometrów kościele parafialnym. Zwykle bowiem w takich okolicznościach do kościoła wędrowano procesyjnie, w większej grupie mieszkańców wsi. Ciekawostką przy kapliczkach z dzwoniczkami jest fakt, iż ich obsługą zajmowały się zazwyczaj kobiety. Musiały one przejść wcześniej odpowiednie przeszkolenie, albowiem każde wydarzenie we wsi sygnalizował inny dźwięk dzwonka. Zaszczytne zadanie dzwonienia dzwonkiem przekazywano często z matki na córkę.

Kapliczki z dzwoniczkami pełniły nie tylko sakralną, ale i świecką funkcję. Zwoływały mieszkańców na zebrania, alarmowały np. o pożarach, czy informowały o śmierci któregoś z członków wiejskiej wspólnoty, dając tym samym sygnał do modlitwy za zmarłych. Kapliczki z dzwoniczkami wyznaczały zatem rytm życia mieszkańców wsi. Dzisiaj obyczaj dzwonienia w przydrożnych kapliczkach niemal zupełnie zanikł. Gdziekolwiek można jeszcze usłyszeć charakterystyczny dźwięk dzwonek kaplicznych. Stojąca tam obok kapliczki sygnaturka, tak jak przed wiekami, odzywa się radośnie wzywając mieszkańców na majowe nabożeństwa, lub pełnym powagą dźwiękiem ogłasza o śmierci któregoś z mieszkańców wsi.

Kolorystyka kapliczek również nie była przypadkowa. Na Śląsku były często malowane na brązowo, w odróżnieniu na przykład od Małopolski czy Wielkopolski, gdzie krzyże malowano intensywnymi kolorami. Kapliczki bywały polichromowane.

We wszystkich pracach ciesielskich, murarskich, rzeźbiarskich i malarskich nie obowiązywały artystów ludowych żadne ścisłe rygory stylu, ani też żadne z góry narzucone ograniczenia swobody two-



Sieraków przy ul. Stawowej



Kapliczka przy drodze DK11 Ciasna - Lublinie



Kapliczka Brzezinkowe Glinica



Kapliczka przy ul. Szkolnej w Wędrzynie

rzeniu. Stąd tak wielka ich różnorodność, nie poddająca się żadnym standardom.

Na krzyżach przydrożnych są wyrzeźbione, wyciosane lub namalowane farbą napisy języka polskim, niemieckim, łacińskim (w przygranicznych parafiach naszej diecezji również w czeskimi morawskim). Są to często słowa Jezusa, także cytaty z Ewangelii, słowa Ojcowi Doktorów Kościoła, władców, cesarzy chrześcijańskich, modlitw i pobożnych życzeń fundatorów. Napis był przede wszystkim formą wypełnienia ściśle ograniczonej przestrzeni znakami graficznymi. Funkcję tę spełniał nawet za cenę konfliktu z pisownią. Np. „O wy wszyscy, którzy Idziecie przez drogę, obaczcie A przypatrzcie się, jeśli jest boleść jako boleść moja” (widzimy, że wielkie litery są pisane w dowolnych miejscach...).

Okazji do stawiania kapliczek nie brakowało. Zazwyczaj takie obiekty, jak też krzyże i figury świętych, wznoszono w miejscach szczególnych. Towarzystwo starym drogom, budowano je u rozwidleń i skrzyżowań, gdyż wierzono, że na przecięciu dróg szatan złośliwie myli podróżnym drogę. Z opowieści starszych ludzi wiadomo, że w czasie, gdy przy drogach nie ustawiano jeszcze żadnych drogowskazów, ani znaków ostrzegawczych, kapliczki i krzyże w pewnej mierze spełniały rolę wskaźników. Na rozstajach dróg najczęściej ustawiano kapliczkę wszyscy wiedzieli, że właśnie przy niej należy skręcić, by dojechać do obranego celu. Np. mówiono: „A przy świętym Mikołaju należy skręcić w boczną drogę”. Wyznaczały też kapliczki odległości, wskazując połowę czy ćwierć odległości pomiędzy osiedlami czy miastami.

Wśród przedstawień świętych najpopularniejszymi postaciami były: św. Jan Nepomucen - strzegł pływaczów do przejścia przez rzekę (tzw. brodów) i mostów, ustawiony wśród łąk miał dbać o ich zraszanie wodą;



Krzyż przy ulicy Asfaltowej Jeżowa



Krzyż przy Szkole Podstawowej w Ciasnej

św. Florian - strzegł wsie przed pożarem, czczony szczególnie na południu kraju, św. Otylia - opędzała spichrze od szurów, św. św. Agata i Barbara - strzegły życia i mienia od piorunów, św. Anna - patronka dobrego małżeństwa, św. Ambroży - patron pszczelarzy, św. Roch - bronił przed zarazą, św. Antoni - bronił przed złodziejami, pomagał odszukać zagubione przedmioty, a wspierał go św. Jacek - wróg złodziei, św. Mikołaj - opędzał podróżnych przed wilkami i był szczególnie łaskawy dla sierot, św. Apolonia - litościwa dla cierpiących na ból zębów, św. Onufry - oracz, z imponującą brodą sięgającą kolan. Jednak najczęściej budowano kapliczki dla Jezusa i Jego Matki.

Obecne krzyże to głównie krzyże misyjne oraz, coraz częściej, krzyże upamiętniające miejsca śmiertelnych wypadków na drogach.

Stary krzyż stojący na skraju wsi, na jej początku lub końcu, milczący świadek codziennego życia mieszkańców, był gwarancją bezpieczeństwa. Zaznaczał teren „oswojony”. Za krzyżem zaczynał się obcy świat, do którego wstępowali tylko odważni. Wieś i miasteczko najczęściej opuszczali wezwani do wojska, idący szukać chleba na służbie, wyjeżdżający na emigrację zarobkową oraz pielgrzymi zdążający do Częstochowy. Pod krzyż albo pod kapliczkę odprowadzała matka syna, żona męża, bliscy wyruszających na pielgrzymi szlak pątników. Do krzyża wychodził kapłan po zmarłego, by zaprowadzić go do kościoła, a potem na cmentarz.

Krzyże stawiano wcześniej i częściej niż kapliczki. Tadeusz Seweryn w pracy „Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce” napisał: „Kapliczki na wsi są czymś tak naturalnym, że nawet nie docieka się przyczyny ich powstania. Są, gdyż były - tak jak drzewa, ziemia i obłoki na niebie”. To samo stwierdzenie dotyczy



Krzyż przy ulicy Asfaltowej w Dzielnej



Krzyż wraz z dzwonniceą przy ul. 1 Maja-Panoszów

### dokończenie ze str. 3

krzyże oraz figur. Przejeżdżając obok krzyża, czyni się Jego znak na czole lub żegna się tym znakiem, z szacunkiem zdejmując się czapkę. Szacunku do krzyża zawsze uczyła matka. Krzyżem, który stawiano, dziękowano, przepaszano, proszono o łaski i o opiekę. Były więc krzyże wotywnie, pokutne (czasami z opuszczonymi ramionami, jeśli grzech był cięższy). Były krzyże z drewna, metalu, czasami kute w kamieniu.

Krzyże stojące w miejscach nietypowych, np. za wioską, czy na skraju lasu są czasami miejscem pochówku ofiar wojny np.

żołnierzy. Na naszym Śląsku, przez który przetaczały się największe armie w historii Europy, nie brakuje mogił żołnierzy różnych narodowości, np. żołnierzy napoleońskich, a nawet carskich (np. w Kopernikach k. Nysy nieopodal plebanii znajduje się krzyż, który upamiętnia spoczywającego tam Aleksandra Kołzakowa, adiutanta cara Aleksandra I z czasów wojen napoleońskich na pocz. XIX w.); polskich, niemieckich czy radzieckich. Tych ostatnich jest najwięcej z czasów I i II wojny światowej.

Krzyże stawiano także na cmentarzach cholerycznych. Krzyż miał chronić mieszkańców przed nawrotem epidemii.



Kapliczka przy ulicy Młyńskiej Jeżowa



Krzyż Plaszczok Molna



Gajdy - Dzielna przy ul. Wiejskiej



Krzyż obok ulicy Wiejskiej - skrzyżowanie z drogą DK11 - Molna



*Kapliczka przy ul. Szkolnej w Panoszowie*



*Sieraków przy ul. Osiedłowej*

Kapliczki i krzyże przydrożne są częścią naszej historii, pamiętają o czasach trudnych, ale i również o tych radosnych. Są swoistą „pamięcią” wiary i kultury. Dlatego mamy obowiązek troszczyć się o nie, restaurować by były świadectwami naszej wiary i kultury chrześcijańskiej, również na naszej, śląskiej ziemi. Św. Jan Paweł II mówił: „Naród, który traci pamięć – traci życie”. Dbajmy więc o materialne dowody naszej pamięci.

Każdy krzyż i kapliczka przydrożna opowiada swoją historię, tworzy ciekawe dziedzictwo wsi, wyraża istotę wiary jej mieszkańców. Swoje historie i tajemnice mają także krzyże oraz kapliczki

na terenie gminy Ciasna. Czy wiemy gdzie się znajdują? Czy znamy ich historię? Czas by zadbać tę „małą architekturę”, która jest świadectwem tego, co wielkie w naszym życiu: wiara, Bóg, rodzina. To nasze korzenie. Myśląc o dobrej przyszłości nie zaniedbujemy pamiętek przeszłości.

*ks. Wojciech Włoch*

**Wójt Gminy Ciasna planuje inwentaryzację wszystkich kapliczek i krzyży w Gminie Ciasna, aby można było przeprowadzić ich prace renowacyjne.**



*Krzyż przy DK11 Glinica*



*Kapliczka w lesie droga Stasiowe*



*Zborowskie przy drodze na Brzegi*



*Krzyż przy ul. Lompy Wędzina*

# Niedźwiedzie 2020



Zawsze krótko przed środą popielcową, najczęściej w poniedziałek, mieszkając w Zborowskim, albo poruszając się po nim trzeba dość mocno uważać. Ogromną niespodzianką może być to dla osób przyjezdnych. Idzie grupa przebierańców, całą drogą, zatrzymują wszystko co się da i na początek, żeby było ładnie i grzecznie podchodzi policjant i każe płacić mandat. Nasi mieszkańcy przyzwyczajeni do niedźwiedzi co najwyżej próbują negocjować jego wysokość, a i to musi odbywać się bardzo szybko, bo jak policjant straci cierpliwość, to wzywa diabła z pomocnikami, czasem jeszcze kominiarza i sprawy komplikują się niemiłosiernie. Pewnym jest, że samochód taki wymaga sporego nakładu pracy, by go doczyścić. W skrajnych wypadkach wygląda to jak na zdjęciu.

W tym roku nie było wcale lepiej. Jedna z naszych mieszkanki wybrała się do sklepu na zakupy, no i pech, bo akurat sklep okupowali niedźwiedzie. Mandat trzeba było przyjąć, a po powrocie do domu domyc się zapewne nie było łatwo. Znam skład mikstury którą używa diabeł i kominiarz – zmycie tego nie jest proste. Na tym zdjęciu tego zapewne nie widać, ale wiercie mi, w powiększeniu widać uśmiech na twarzy naszej mieszkanki, co oznacza iż zabawa jest dobra, oznacza to również akceptację wygłupów jakie robią Niedźwiedzie.

Przyjęło się w naszej tradycji, iż odwiedziny tej ekipy gwarantują pomyślność w gospodarstwie i rodzinie, dobre plony itd. I zawsze jest dylemat wśród naszych gospodarstw czy ich wpuścić czy nie, bo wiadomym jest, że coś narozrabiają. Czasami, szczególnie dawniej straty były wręcz duże, ale po kilku dniach i zrobieniu porządków wszystko wracało do normy.

W rozmowach z Niedźwiedziami i mieszkańcami dowiedziałem się że w zeszłym roku nie udało odwiedzić się wszystkich. Niedźwiedzie ubolewali, że nie zdążyli, ale o wiele bardziej rozczarowani byli mieszkańcy, których domy zostały pominięte. W tym roku na szczęście dobrze przygotowana ekipa odwiedziła chyba wszystkich. Nie zapomniana też o naszych władzach gminnych, co jest niemal stałym punktem ich trasy.

Tradycja ta jestu nas bardzo stara. Nigdy nie udało mi się podczas rozmów z mieszkańcami ustalić jej początków. Bywało też tak, że przez kilka lat pochodni nie było. Powody były różne. Czasami po prostu nie udało się zmontować ekipy, czasami miały na to wpływ warunki środowiskowe, ekonomiczno-gospodarcze, czasami uwarunkowania polityczne, jak wojna czy lepiej znany, przynajmniej tym starszym mieszkańcom stan wojenny. Być może jestem w błędzie, ale jak dotąd nigdy nie słyszałem o Niedź-





wiedziach w naszych najbliższych okolicznych wioskach, co jak dla mnie jest trochę zastanawiające. W książce Roberta Garstki „Czas niezwykle – obrzędowość doroczna na Górnym Śląsku” przeczytałem, że najbliższe nas Niedźwiedzie są w takich miejscowościach jak Tanina, Lisów, Kochanowice, Łagiewniki Wielkie, Ostrów i Lubockie. W Kochanicach nazywani są Murzynami, choć cały pochod wygląda podobnie, ale o takich imprezach w naszej gminie poza Zborowskiem nie słyszałem. Szkoda że pan Robert Garstka skutecznie zniechęcony odpuścił sobie przyjazd w tym roku do nas, by opisać naszych Niedźwiedzi w nowoprzygotowanej książce dotyczącej tych naszych regionalnych zwyczajów.

Inicjatywa, którą podjęło nasze Koło Gospodyń Wiejskich ze wszech miar jest godna pochwały. Chęć kulturowania, pielęgnacji odnawiania naszych tradycji to w czasach kiedy wszechobecnie i wszystkim próbuje kierować nowoczesna technika i technologia, której jednym z ramion jest np. internet, powinna budzić szacunek i podziw dla ludzi, którzy to robią.

Ta niezwykle cenna, w mojej opinii, inicjatywa mieszkańców powinna być w możliwie najlepszy, najszerszy sposób zaprezentowana, pokazana innym, wykorzystując możliwości na jakie pozwalała współczesna technika.

*Witold Segeth*





## Co słyhać w Przedszkolu Samorządowym w Sierakowie Śląskim?



**N**owory Rok rozpoczął się w naszym przedszkolu bardzo aktywnie. Przedszkolaki m.in. zbierały pieniądze na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, wzięły udział w XX edycji akcji „Góra Grosza”, bawiły się na balach; karnawałowymi walentynkami.

Uroczycie obchodziły Dzień Babci i Dziadka prezentując ukochanym dziadkom bogaty program artystyczny oraz wspólnie kolędując na jasełkach pt. „Kolędujemy Jezusowi”, przygotowanych przez naszych młodych artystów.

Przedszkole aktywnie uczestniczyło w XII edycji ogólnopolskiego programu edukacyjnego dla przedszkoli o tematyce ekologicznej „Kubusiowi Przyjaciele Natury”, organizowanej przez markę Kubuś. Tygodniowy cykl zajęć z Kubusiem zakończono Dniem Marchewki oraz udziałem w warsztatach ekologicznych







pod hasłem „STOP – SMOG”, prowadzonych przez edukatorów Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego Kalinie. Odbyły się również zajęcia z dietetykiem na temat „Zdrowego odżywiania dzieci”.

Świąteczną okazją do przebrania się za kota w przedszkolu były obchody Światowego Dnia Kota i związane z tym dniem zabawy i konkursy. Wspaniałych wrażeń i zabawy dostarczył nam iluzjonista prezentując dzieciom efektowne i humorystyczne pokazy iluzji w programie pt. „W świecie magii i czarów”.

Nie obyło się i w tym roku bez wycieczki do Domu Kultury Oleśnie, tym razem na baśń o tolerancji pt. „Shrek”.

Dzięki owocnej współpracy z przedstawicielkami Koła Gospodyń Wiejskich przedszkolaki wzięły udział we wspólnym pieczeniu pierników w okresie świątecznym oraz „tłustych” smakołyków na Tłusty Czwartek. Tuż przed świętami odbyła się niecodzienna wyprawa do Urzędu Gminy Ciasna z życzeniami noworocznymi, opłatkiem i kolędą. Dziękujemy wszystkim przyjaciołom naszego przedszkola za współpracę i wszelakie dobro. Życzymy sobie nawzajem, by wszystkim nam było bezpiecznie, ciekawie i radośnie.

*Barbara Respondek*



# PRZEPROWADZKA BIBLIOTEKI

Dokładnie 6 marca 2020 roku, rozpoczęliśmy przeprowadzkę Gminnej Biblioteki Publicznej w Ciasnej. Nowe miejsce nie jest bardzo oddalone od poprzedniego. Nadal będziemy mieścić się w budynku Hali Sportowej, zmieniamy tylko piętro: z drugiego na pierwsze. Bardzo nas to cieszy, ponieważ część naszych czytelniczek to seniorki. Zdarzało się, że pomagałyśmy im wnieść i znieść książki po schodach. Teraz do nowego pomieszczenia będzie bliżej. Jednak w planach mamy również, zamieszczenie dzwonka na samym dole przy drzwiach zewnętrznych, co ułatwi nam kontakt z czytelnikami, którzy będą mieli problem wejść na pierwsze piętro. Nowe pomieszczenia biblioteki zostały wyremontowane przez Urząd Gminy w Ciasnej. Mamy też nowe: krzeselka i stoliki do czytelników, stolik z krzeselkami dla małych dzieci oraz 20 regałów. Część starych regałów zostawiły-

śmy, a część otrzymaliśmy w darze od LUBITEKI Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej im. J. Lompy w Lublińcu. Były to pozostałości po ich przeprowadzce w 2019 roku. Miałyśmy dużo pracy, w akcję przenoszenia zostały zaangażowane wszystkie bibliotekarki oraz dwóch panów przysyłanych z Urzędu Gminy w Ciasnej. Pracowałyśmy jak mrówki, szorowałyśmy stare regały, układałyśmy książki... do przeniesienia było ponad 10 tysięcy. Niestety, w związku z zagrożeniem rozprzestrzeniania się koronawirusa musiałyśmy przerwać przeprowadzkę. Aktualnie mamy przeniesione ¾ biblioteki. Jest bliżej jak dalej. Jesteśmy dobrej myśli i mamy nadzieję, że w najbliższych dniach sytuacja z wirusem się skończy i będziemy mogły przystąpić do dalszej, tym razem końcowej przeprowadzki.

*Edyta Czaplą*



*Jeszcze w starym pomieszczeniu biblioteki, książki przygotowane do przeprowadzki.*



*Zdjęcia wyremontowanego pomieszczenia.*



*Na zdjęciach część przeniesionej biblioteki.*



*Podczas przenoszenia biblioteki.*

# Klub Czytających Rodzin w Przedszkolu Samorządowym w Sierakowie Śl.

W dzisiejszych czasach zdominowanych przez telewizję i komputery chwile poświęcone na wspólne czytanie książek w rodzinnym gronie pozwalają stworzyć atmosferę ciepła i bliskości z dzieckiem, a dorosłym dostarczają momentów odpoczynku od pośpiechu i codziennego zabiegania.

Nauczyciele Przedszkola w Sierakowie Śl. codziennie czytają wychowankom ulubione bajki, baśnie oraz regularnie raz w tygodniu odwiedzają Publiczną Bibliotekę w Sierakowie Śl. i biorą udział w projekcie „Z książką na start”, wypożyczając wybrane pozycje z literatury dziecięcej. Popierając kampanię społeczną „Cała Polska czyta dzieciom”, rozpoczęliśmy serię

spotkań pod hasłem „Klub Czytających Rodzin. Członkami Klubu mogą zostać rodzice lub członkowie rodzin naszych przedszkolaków, którzy wyrażają chęć głośnego czytania literatury dziecięcej, w tym roku głównie legend polskich. Nasze zabiegi, aby zachęcić dzieci do czytania książek będą miały ogromne znaczenie w ich dalszej nauce szkolnej uczestnictwie w kulturze.

Wszyscy chcemy, aby nasze dzieci wyrosły na mądrych, dobrych i szczęśliwych ludzi. Jest na to sposób – czytajmy dzieciom codziennie 20 minut!

*Barbara Respondek*



# ZESPÓŁ SZKOLNO-PRZEDSZKOLNY BIERZE UDZIAŁ W OGÓLNOPOLSKIM PROJEKCIE



**C**hętni uczniowie ze Szkoły w Ciasnej biorą udział w największym ogólnopolskim badaniu naukowym poświęconym zachowaniom gromym młodzieży w Polsce, realizowanym w ramach projektu „Granie na ekranie”.

Celem projektu jest zdobycie aktualnej wiedzy na temat używania gier cyfrowych przez dzieci i młodzież w Polsce, a dzięki temu szkoła w Ciasnej uzyska indywidualną diagnozę oraz bezpłatne materiały edukacyjne po zakończeniu badania.

Podjęmowana tematyka badań wpisuje się w szeroko rozumianą profilaktykę e-uzależnień, czyli oddziaływań zmierzających do ograniczenia takich zjawisk jak uzależnienie od telefonu komórkowego, portali społecznościowych czy gier online. Projekt „Granie na ekranie” wpisuje się w podstawowe kierunki realizacji polityki oświatowej państwa w roku szkolnym 2019/2020 określone przez MEN. Koordynatorem badań w szkole w Ciasnej jest p. Barbara Mrozek.

Uwzględniając decyzję Ministra Edukacji Narodowej o nauczaniu zdalnym, istnieje możliwość wypełnianie ankiet przez uczniów z ich własnych komputerów w domu. Uczniowie, którzy dostarczyli koordynatorowi zgody rodziców na udział w badaniach rozwiązują ankietę internetową w swoim domu, dzięki czemu projekt nie zostanie wstrzymany. Jeśli są uczniowie, którzy chcą jeszcze dołączyć do badań proszeni są o kontakt z nauczycielem p. Barbarą Mrozek za pośrednictwem e-dziennika. Zachęcam.

*Mrozek Barbara*

*Mrozek Barbara*

## Podziękowanie dla straży

W piątek 20 marca 2020r. o godz. 23.20 na posesji pana Joachima Bohm w płomieniach stanął duży koplec słomy. Z szybką pomocą przyjechała nasza OSP Ciasna, Straż Zawodowa Lubliniec, Straż Wojskowa Lubliniec oraz straże z okolicznych miejscowości. Pomoc okazali także sąsiedzi, koledzy i znajomi. Akcja gaszenia pożaru zakończyła się o godz. 6.30 rano. Monitoring zarejestrował iż było to podpalenie, są ślady osób trzecich. Sprawę prowadzi Wydział Kryminalny Lubliniec.

Bardzo dziękuję wszystkim strażom za bardzo dobrze zorganizowaną akcję gaszenia pożaru, kolegom za pomoc w uporządkowaniu pozostałości spalonej słomy oraz wsparcie.

## SPOŁECZNA AKCJA SZYCIA MASECZEK OCHRONNYCH

W związku z zaistniałą trudną sytuacją choroby KORONA-WIRUS członkinie KGW oraz Rada Sołecka w Ciasnej podjęły decyzję „Pomagamy innym” szyjąc maseczki ochronne dla służb medycznych, naszych lokalnych zakładów pracy, oraz mieszkańców sołectw. Do akcji dołączyły także panie z Wedziny, Molnej, Jeżowej, Zborowskiego i Pietruchowego. Ogromne podziękowania dla wszystkich pań które pracują charytatywnie na ten szczytny cel poświęcając swój czas i zaangażowanie.

*Z poważaniem  
Przewodnicząca KGW Ciasna  
oraz sołtys wsi Ciasna*

# UWAGA! Przypominamy o segregacji odpadów cz. 1

**PIĄTKA DO SEGREGACJE**

www.naszemi.pl  
#segregujemy

## BIOODPADY

DRUGI NAWOZ DOBRONIAĆ

**Wrzucamy:**

- resztki warzyw i owoców
- gałęzie drzew i krzewów
- skoszoną trawę, liście, kwiaty
- trociny i korę drzew

**Nie wrzucamy:**

- ziemi i kamieni
- popiołu z węgla kamiennego
- impregnowanego drewna
- mięsa
- odchodów zwierzęcych
- zużytych olejów jadalnych
- płyt wiórowych i pilśniowych
- leków

**EL BIO**  
Substancje, przydatne do nawożenia. Dopuszczalne są preparaty, które zawierają substancje czynne.




**PIĄTKA DO SEGREGACJE**

www.naszemi.pl  
#segregujemy

## ODPADY ZMIESZANE

WIE SĄ PRZEZ SPODOWSKO MIŁE WIDZIAĆ

**Wrzucamy:**

- wszystko, czego nie można wyrzucić do pozostałych pojemników i **co nie jest** odpadem niebezpiecznym lub zbieranym według innych zasad (jak np. przetworzone leki i chemikalia, zużyty sprzęt elektroniczny i AGD, zużyte baterie i akumulatory, meble i inne odpady wielkogabarytowe, odpady budowlane i rozbiórkowe, zużyte opony).

**ZMIESZKO**  
To jest pojemnik do wrzucania zmięszanych odpadów.




**PIĄTKA DO SEGREGACJE**

www.naszemi.pl  
#segregujemy

## PUNKTY SELEKTYWNEGO ZBIERANIA ODPADÓW KOMUNALNYCH (PSZOK)

**Do PSZOK oddajemy:**

- zużyte baterie i akumulatory
- zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny
- meble i inne odpady wielkogabarytowe
- zużyte opony
- odpady budowlane i rozbiórkowe
- drewno i surowce lakierowane
- farby i chemikalia
- żarówki i świetlówki

Przetworzone leki oddajemy do apteki posiadającej odpowiedni do tego celu pojemnik




Szanowni mieszkańcy uprzejmie informuję, iż Urząd Gminy Ciasna pracuje w systemie wewnętrznym oznaczając, że tylko w przypadkach szczególnych i niecierpiących zwłoki dopuszcza się obsługę mieszkańców. Proszę o wcześniejsze umówienie się telefonicznie w celu załatwienia sprawy. Apeluje, aby w trudnym okresie korzystać z form kontaktu telefonicznego i internetowego:

TELEFONY DO URZĘDU GMINY CIASNA:

(34) 35 35 100

TELEFONY DO URZĘDU STANU CYWILNEGO

CIASNA: (34) 35 72 786

ADRES POCZTY ELEKTRONICZNEJ: [gmina@ciasna.pl](mailto:gmina@ciasna.pl)  
STRONA INTERNETOWA  
Z AKTUALNYMI WIADOMOŚCIAMI: [www.ciasna.pl](http://www.ciasna.pl)

Uprzejmie proszę o stosowanie się do wszystkich zasad określonych przez kompetentne służby o których przypominamy na kolejnych stronach.

TELEFON DO POWIATOWEJ STACJI  
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ W LUBLIŃCU:  
(34) 356 32 85



**KORONAWIRUS** powoduje gorączkę, kaszel, duszności.

Przenosi się drogą kropelkową, a więc podczas kaszlu i kichania.

### Jak zapobiegać zakażeniu?



Często myj ręce, używając mydła i wody.



Kiedy kaszlesz lub kichasz, zakrywaj usta i nos.



Zachowaj co najmniej 1-1,5 metra odległości od osób, które kaszlą i kichają.



Jeśli wracasz z regionu, gdzie występuje koronawirus i masz objawy choroby lub miałeś kontakt z osobą zakażoną, powiadom telefonicznie o tym stację sanitarno-epidemiologiczną lub zgłoś się do oddziału obserwacyjno-zakaźnego.

## PAMIĘTAJ !!!

W przypadku, kiedy istnieje podejrzenie zakażenia, ale nie masz jeszcze objawów, pozostań w domu, **unikaj kontaktu z innymi osobami**, aby nie doszło do rozprzestrzeniania się wirusa.

Wszelkie wątpliwości dotyczące swojego stanu zdrowia wyjaśniaj **TELEFONICZNIE** lub innymi metodami zdalnej konsultacji.

**NIE ZGŁASZAJ SIĘ SAM DO PRZYCHODNI POZ** (chyba, że zostaniesz o to poproszony w określonym terminie) **ani nie idź do szpitala** bez wcześniejszego uzgodnienia gdzie masz się zgłosić i czy jest to potrzebne. **Skorzystaj z TELEPORADY.**

Jeden chory pacjent (**również Ty**) może być źródłem zakażenia wszystkich pozostałych osób w poczekalni.

- Myj często ręce wodą z mydłem lub środkiem odkażającym na bazie alkoholu.
- Unikaj dotykania rękami oczu, nosa i ust.
- Zasłaniaj usta i nos zgiętym ramieniem lub jednorazową chusteczką, kiedy kaszlesz lub kichasz.
- Zachowaj bezpieczną odległość, unikaj kontaktu z osobami chorymi.

**Infolinia NFZ**

**800 190 590**

[www.gov.pl/koronawirus](http://www.gov.pl/koronawirus)

# CO POWINIENIENIŚ WIEDZIEĆ O KWARANTANNIE?



Nakładana jest na osoby zdrowe, które miały styczność z osobami chorymi



lub na osoby podejrzone o zakażenie koronawirusem.

**TRWA 14 DNI**  
ale o tym decyduje lekarz.

## CZEGO NIE ROBIĆ PODCZAS KWARANTANNY?



Nie opuszczaj domu



Nie wychodź do sklepu



Nie spotykaj się z innymi osobami



Jeśli to niemożliwe ogranicz kontakt i zachowaj odstęp wynoszący **min. 2 metry**

## CO ROBIĆ PODCZAS KWARANTANNY?



Monitoruj temperaturę ciała minimum 2 razy dziennie



Zachowaj zasady higieny

W przypadku wystąpienia



gorączki, kaszlu lub duszności niezwłocznie skontaktuj się telefonicznie ze stacją sanitarno-epidemiologiczną lub zgłoś się na oddział zakaźny, unikając transportu publicznego.



Dowiedz się więcej na

[www.gov.pl/koronawirus](http://www.gov.pl/koronawirus)

**Infolinia NFZ**  
**800 190 590**



**MZ**  
Ministerstwo Zdrowia